

determinações do Pa...
naram que apresentat...
questões que eles propo...
ntro da Igreja, incluindo...
o ao sacerdócio e a empre...
bre o controle da pastora...

onestamente ignorar a...
tre nós, do papel da...
problema de sua...
e o professor José B...
ca de Lucerna

ões do conego da...
des e freiras francisc...
s disse para não se des...
de recém-chegados para i...

es e comunidades estã...
a diminuição de...
objetiva, parcialmente...
ma ordem socio-cultu...
de uma ordem religio...
uma fatalidade e não de...
desespero: Uma respo...
o Pontífice.

DA CNBB AO...
BRASILEIRO

BB ao cinema brasilei...
ência e Comissão Es...
erência Nacional dos...
malo último, às 16.30...
"JANGO" de Silvio Te...
"PREI TITO" de Marle...
da Sede da Conferên...
a presença de cineas...
bispos, assessores e...
os da CNBB.

siu da entrega da...
1984" foi composta p...
Vieira, Vice-Presidente...
Falcão, Arcebispo de...
ndes de Almeida, Sec...
David Picó. Respon...
nicação na CNBB, pel...
r, e pela atriz e depu...
representando Marle...

Ulhoa Vieira abriu a...
s dos Bispos do Bras...
os, às ideias e as reali...
smo; lembrando que...
prêmios à produção cin...
me os valores do hom...
apoiando, valorizand...
e empresas, que se s...
oção Social para def...
tura e promover os...
defendendo o cinema-c...
o cinema-critica, q...
sociedade mais frater...

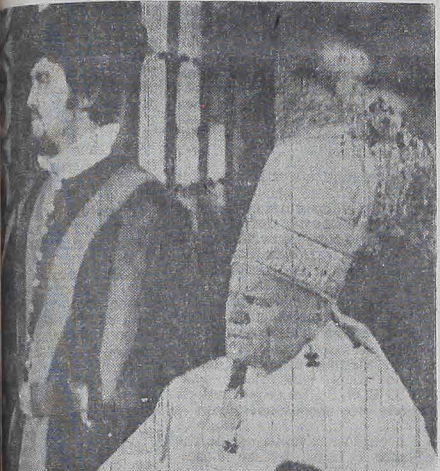
ustificou a escolha d...
a problemática nacion...
rtir de dois personagens...
proprio universo, unem...
construir uma sociedade...
premiação deste ano...
da CNBB, canalizand...
as o conjunto de valor...
a arte da produção cin...
vem nossa gente, prev...
ória oficial sempre pre...

gradecuu sua "Margar...
e é o mais importante...
eio. Beth Mendes Jus...
França, agradece...
é expressa o apreço da...
neiro, mas é uma gran...
que produz filme nest...
Assessor de Comunica...
de UCLAP (União C...
Imprensa, foi quem...
va, agradeceu em nome...
os convidados presen...
e à JOALHERIA H ST...
nos últimos três se...
a projeção do curta...
duração é de quinze...
o filme "Jango".



Kurytyba — 26 czerwca (junho) — 1984 — Nr 3.922 — (25/84)

Papież-Pielgrzym w Szwajcarii



Ojciec Św. modli się w Opatwie Benedyktynów.

Ojciec Św. Jan Paweł II odbył 6-dniową wizytę w Szwajcarii. W Zurychu został przyjęty jako głowa państwa z wieloletnimi honorami, witany przez prezydenta Leona Schlumpfa i dołączeniu swity rządowej i przedstawicieli kilku wyznań. W 204 wizytę Papieża do różnych krajów nazwali korespondenci dość zimną, pomimo słońca i temperatury 13 stopni. Trzeba bowiem pamiętać, że Szwajcaria licząca 6,5 mln mieszkańców i 41 293 km kw. powierzchni — wyznaje w 57 proc. protestantyzm założony przez Zwinglię i Kalwina. Katolicy liczący 41 procent ludności. Oficjalnymi językami są niemiecki — 75 proc., francuski — 20 proc., włoski — 4 proc., a także mieszany — 1 procent. Roczny dochód na głowę wynosi 2000 dolarów.

Pierwsza uroczysta Msze św. odprawił Jan Paweł II w Lucernie w obecności 25 tysięcy wiernych. Następnie odwiedził Berno, gdzie spotkał się z przedstawicielami Światowej Rady Kościołów do której należy 400 mln. różnych wyznań protestanckich. Tutaj Ojciec Św. poruszył problem wolności i odpowiedzialności ludzkiej, oraz bronił wartości rodzin zagrożone przez wpływami materializmu i liberalizmu.

We Fryburgu Jan Paweł II miał spotkanie z księżmi i zakonnikami katolickimi wśród których przeważali franciszkańscy. Ojciec Św. podkreślił, że nie należy się przerażać małą liczbą powołań duchownych i wleźć mocno w odnowę tych powołań. W spotkaniu z profesorami teologii na Uniwersytecie w tym mieście — Papież zwrócił im uwagę, by symi dotychczasimi o problemach kontrowersyjnych nie wprowadzali zmian w Błęd lud wpatliwosci. Tymi problemami są: kontracepcja, rozwody i rola kobiety. Wykorzystując obecność na Uniwersytecie wielu uczonych — Jan Paweł II skierował do nich gorący apel, by bronili ludzkość przed wynalazkami wyznającymi śmierć i zniszczenie.

Podczas pobytu w Bernie Papież nie przyjął na audiencji kardynała Marcel Lefevre, fanatycznego wyznawcę liturgii wyłącznej.

Ludność świata 4,7 mld.

Według obliczeń ONZ — aktualnie ludność świata liczy 4,7 mld. ludzi, czyli że od 1974 roku liczba ta zwiększyła się o 760 milionów. Przewiduje się, że w roku 2000 liczba ludności dojdzie do 6 mld. W latach między 1980 i 1982 roku ekonomia krajów rozwiniętych wzrosła zaledwie o 1 procent w ciągu roku. W tym samym zaś okresie liczba urodzin w tych krajach wzrosła o 22 procent, podczas gdy roczny dochód na głowę zwiększył się tylko o 1 procent w latach między 1960 - 1981. Tym samym roczny dochód na głowę w państwach bogatych wynosił w tym czasie więcej aniżeli w państwach nierozwiniętych. Wzrost sytuacji ekonomicznej i używaniowa świata, przyniesie prawie państwa zaczęły eksploatować niemiloszernie w poszukiwaniu ropy, gazu, węgla itp. zanieczyścić środowisko ogromnie powietrze, wody rzek i ogalać całą ziemię. Informacja ONZ dodaje także, że istnieje silna tendencja do coraz bardziej zwiększającej się różnicy między państwami bogatymi i nierozwiniętymi. Pomimo znacznego niekora wzrostu ludności, do końca obecnego wieku 80 procent ludności świata zaliczać będzie do krajów nierozwiniętych.

nie w jęz. łacińskim i przeciwnie postulatów II Soboru Watykańskiego. (Biskup ten udzielił ostatnio święceń kapłańskich 24 diakonom). W wiosce pod Bernem w spotkaniu z protestantami i katolikami Ojciec Św. Jan Paweł II poruszył ważność otwartego dialogu między nimi. Przy tej okazji powiedział, że Jan Kalwin i Huldrych Zwingli pozostawili po sobie dynamiczny legat religijny. Papież odwiedził także sanktuarium katolickie w Einsiedeln — miejsce licznych pielgrzymek obsługiwane przez benedyktynów, którzy tu mają swoje opactwo. Tu odbył spotkanie z biskupami i przedstawicielami stowarzyszeń charytatywnych. Ojciec Św. skrytykował energicznie małżeństwa egoistyczne w których współzycie seksualne ma jedynie na celu własne zadowolenie zmysłowe. Stawił czoło również zarzutom niektórych księży, domagających się zalesienia celibatu, wysłuchania kobiet oraz ułatwienia pozwolenia księżom przejścia na ludzi świeckich.

W Lucernie Jan Paweł II odprawił Mszę św. połowa dla 15 tysięcy robotników zagranicznych głównie Włochów i Hiszpanów. Przemawiał w kilku językach. Przypomniał, że Szwajcaria liczy milion cudzoziemców, w tym 40 tys. uchodźców m.in. 8 tys. wietnamczyków i 1 100 Polaków. Ojciec Św. bronił praw robotników wypełniających najcięższe prace w tym bogatym kraju alpejskim. Odbył też spotkanie z Polonią.

Omawiając w krótkim rzucie wizytę Ojca Św. w Szwajcarii, należy wyjaśnić, że katolicyzm w tym kraju przeżywa znaczne trudności ze strony tradycjonalistów, których liderem jest biskup Lefevre oraz postępowych, którym przewodzi teolog Hans Kung. Ci ostatni kwestionują nieomylność Papieża i nałożony na księży celibat.

Trudny problem opozycji

Opozycja nie zrezygnowała z wystawieniem swego kandydata na prezydenta państwa. Chodzi o to, by wszystkie partie opozycyjne zgodziły się obrać jedynie jednego kandydata. Nie koniec na tym. Opozycja zjednoczona musi jeszcze pozyskać spora liczbę deputowanych z PDS, by razem osiągnąć większość w Kolegium Wyborczym. Wybór tylko jednego kandydata ze strony opozycji nie jest rzeczą łatwą. Takim kandydatem mógłby być Tancredo Neves, Ulysses Guimarães lub Olavo Setubal, człowiek bezpartyjny, lecz posiadający znaczny mir wśród polityków.



TANCREDO NEVES, gubernator stanu Minas Gerais, zasadniczo godzi się być kandydatem opozycji. Wymaga jednak odpowiedniego czasu, by jego kandydaturę ogłosić oficjalnie. Chodzi bowiem o to, by pozyskać najpierw wszystkie partie opozycyjne oraz dysydentów z partii PDS, w której panuje rozłam.

Nie można również pominąć kandydaty Leonela Brizoli — szefa partii PDT. Partia ta nie wypowiedziała się jeszcze na ten temat. Wada w niej wyraźnie wahać. Bez zgody partii PDT nie można myśleć o jednym i jedynym kandydacie. Innym problemem jest zapewnić o ile to możliwe wygraną tego kandydata. Tak np. Tancredo Neves, kandydując ze oficjalnie, musiaby zrezygnować ze stanowiska gubernatora Minas Gerais, które wygłosi dopiero za dwa i pół roku. Rezygnować na nieznane — nie jest żadnym interesem. Takie sugestie krążyły wśród opozycji aż do dnia 19 czerwca br. W tym dniu zebrano się w São Paulo 10 gubernatorów z partii PMDB i PDT (Rio). Po długich debatach Gubernatorzy São Paulo, Minas, Rio, Parana, Amazonas, Espírito Santo, Goiás, Mato Grosso do Sul, Pará i Acre — wystawili kandydaturę Tancredo Nevesa jako jedynego kandydata opozycji. Tancredo przyjął w zasadzie tę nominację, zastrzegł sobie jednak, że należy jeszcze poczekać z przyjęciem przez siebie kandydatury. Chodzi o to, by pozyskać poparcie partii PDT, która (jak powiedział Brizola) ma rozstrzygnąć ten problem na swej Konwencji Partyjnej, a także niektórych członków partii PDS. Tancredo godzi się również na wybór dwuletni — do 1986 r., gdy po bezpośrednich wyborach na prezydenta — już teraz — zwolona zostanie Konstytuanta w 1986 roku. By kandydatura Tancredo Neves nabrała życia jak również bezpośrednio wybory już teraz, partia PMDB zrealizuje więcej w Kurytybie 25 czerwca, w São Paulo — 26 i w Rio de Janeiro — dnia 27 czerwca.

◆ STRASSBURG — W Parlamencie Europy do którego należy 10 państw jak: Francja, RFN, W. Brytania, Włochy, Holandia, Belgia, Grecja, Dania, Irlandia i Luksemburg — odbyły się wybory zakończone zwycięstwem centrum i prawicy. Znaczną porażkę poniosły Francja (przegrana lewicy), Anglia (straciła 15 krzeseł), natomiast we Włoszech wygrali komuniści przed Demokracją Chrześcijańską, z różnicą 4 proc. Parlament ten składa się z 434 posłów.

◆ BRASILIA — Prezydent Peru — Belaunde Terry złożył oficjalną wizytę w Brazylii. W spotkaniu z Prezydentem Figueiredo omawiano przede wszystkim sprawę długów zagranicznych państw Ameryki Łacińskiej a także zwiększenie wymiany handlowej między obydwoma krajami.

◆ GENEWA — Międzynarodowa Komisja Prawników z siedzibą w Szwajcarii opublikowała raport o przesładowaniach sędziów i adwokatów ze strony władz państwowych w Polsce, Turcji, Gwatemali, Urugwaju i Jugosławii.

Ważne Wydarzenia

◆ WARSZAWA — W wyborach do Rad Narodowych, które odbyły się ostatnio w Polsce około 30 procent ludności poprzytyło się od głosowania. Akcja Solidarności skierowana przeciw wyborom odniosła pozytywny skutek.

◆ MONTEVIDEO — Lider opozycji urugwajskiej Wilson Ferreira Aldunate zdecydował się wrócić do kraju po 11 latach wygnania, nie mając zezwolenia władz rządowych. Został z miejsca aresztowany i grozi mu proces jak również skazanie na 30 lat więzienia.

◆ SAN SALVADOR — Sądowe władze San Salvador skazały na 30 lat więzienia pięciu byłych żołnierzy Gwardii Narodowej, którzy w 1980 roku zamordowali cztery zakonnice amerykańskie oddające się pracy charytatywnej w tym kraju.

◆ WASZYNGTON — Rząd USA ma zamiar ustanowić silne bazy wojskowe w Hiszpanii i Australii, które pozwolą na skuteczną kontrolę nad Zatoką Perską, Ameryką Łacińską, nad Afryką i zachodnią Azją. W bazach tych są kwatrowane będą silne oddziały USA.

◆ BRASILIA — Prezydent Figueiredo zatwierdził projekt przyjęty przez Kongres, by przelatywać na trzy lata roczne wydobywanie złota w Serra Pelada. Kilkanaście tysięcy garimpeiros urządziło z tej okazji wielką festę.

PODSŁUCHANE...

150 LAT PANA TADEUSZA — (1834 - 1984)

Adam Mickiewicz jest bezsprzecznie największym do dzisiaj — i po wszystkie chyba czasy — poetą polskim. Urodził się 24-XII-1798 r. w Zaosiu pod Nowogrodkiem. Zmarł 26-XI-1855 w Konstantynopolu, dokąd polecał celem organizowania legionu polskiego do wojny z Rosją, przy armii tureckiej. Zwłoki jego przetrzeźwiono do Francji i złożono na cmentarzu w Montmorency, skąd w roku 1890 przewieziono na Wawel w Krakowie (bo "Królom był równy" — a od wielu większy). Absolutem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1819) został uwieczony w 1823 r. za udział w stowarzyszeniu Filomatów, uznanym przez carską Ochronę (ówczesna Bezpieka — KGB) za spisek antyrosyjski. Zesłany do Rosji zaprzyjaźnił się z Aleksandrem Puszkinem, największym po dzień dzisiejszy poetą rosyjskim — z pochodzenia nie-Rosjaninem — zamordowanym na rozkaz cara Mikołaja I w 1837 r. W 1832 Mickiewicz osiadał w Paryżu. W 1848 r. nazwanym wiosną ludów — rozmawia z Papieżem Piusem IX o sprawie wolności Polski. Pana Tadeusza wydał w Paryżu w 1834 r. Manfred Kridl pisze w "Literaturze Polskiej": Według zgodnej opinii krytyków obcych — niemieckich, francuskich, angielskich i rosyjskich — jest to jedyna rzeczywista epopea nowożytna w literaturze światowej. Żadna poezja nowożytna nie zdobyła się na takie dzieło.

INWAZJA NA NORMANDIE — (6-IV-1944 r.)

W działaniach inwazyjnych Aliantów walczyło 86 dywizji, w tym 23 pancerne, wśród nich I Dywizja Pancerna pod dowództwem gen. Stanisława Maczka, wsiawiona bohatercko w krwawej wielodniowej bitwie pod Falaise (4-19 sierpnia). W inwazji tej wzięło udział 700 okrętów wojennych, 5 tysięcy statków transportowych, 400 barków inwazyjnych, 10 tys. samolotów. W pierwszym rzucie lądowało 10 dywizji. Ogółem w armiach sprzymierzonych walczyło ponad 3 miliony ludzi. Oprócz I Dywizji Pancernej ze strony polskiej walczyła Brygada Spadochronowa pod dowództwem gen. Stanisława Spasobskiego, jednostki marynarki wojennej i lotnictwa Ale inwazja, która wyzwoliła Europę Zachodnią spod jarzma hitlerizmu, nie przyniosła wolności Europie Środkowej i Wschodniej, której narody spod grozy hitlerowskiej przeszły pod tyranię imperializmu sowieckiego i cierpią ją nadal, a wśród nich nasz naród. (Według miesięcznika Orzeł Biały — Nr 1.384 — czerwiec 1984 r.)

ODPUST ŚW. ANTONIEGO W ORLEANSIE — 10-06-1984

Po ulewnej deszczu dnia poprzedniego, nastął dzień pogodny, słoneczny, opatrznościowy. Była niedziela. Więcej aniżeli niedziela, bo równocześnie uroczystość Ducha Przenajświętszego i naszego Patrona parafii Św. Antoniego. Punktualnie o godzinie 10-tej, trzech kapłani św. Wincentego: Ks. Gerald Wałęga — Wyzytator, Ks. Wincenty Keller — Proboszcz i Ks. Franciszek Maszner, w towarzystwie najbliższej obsługi, wstąpili do kościoła. Przy akompaniowaniu organu zaśpiewał chór małoseminaryjstów miejscowego seminarium archidiecezjalnego. Zaczęła się uroczysta Msza św. koncelebrowana. Następowyła modlitwa do Ducha Przenajświętszego, lekcje, ewangelia, po której wygłosił słowo Boże Ks. Wyzytator. Mówił o działaniu Ducha Przenajświętszego w duszy każdego, w kościele i Jego kierownictwie tak koniecznym w umysłach świata dzisiejszych czasów tak bardzo skłóconego. Nastąpiły trzy części istotne Mszy św.: Ofiarowanie, Przelstoczenie i Komunia św. W międzyczasie śpiewał chór, któremu towarzyszyli swoimi tonami lud MBóży. Im śpiewniej było, tym nabożniej było w duszy każdego, tym większa chwala Ducha Przenajświętszego i Św. Antoniego, Patrona Parafii. Błogosławieństwem wszystkich trzech kapłanów zakończyła się część liturgiczna Mszy św. W fescie zewnętrznej nie brakło uciech przy pięknej i słonecznej pogodzie. Radości przysporzyła piękna muzyka z płyt. Jedzenia i napojów było w bród. Jak wdzienki byliśmy Duchowi Przenajświętszemu i Św. Patronowi za okazję do pogłębienia pobożności, do radości za piękny czas całodziennych uroczystości.

Ks. Franciszek Maszner, CM.

FILMY POLSKIE

W dniach 13 i 14 lipca br. w salonie União Juventus przy ulicy Carlos de Carvalho, będą wyświetlane polskie filmy o godz. 20-tej. Dnia 13-VII film "Znachor". Dnia 14-VII "Śmierć Prezydenta".

SLAWA STEPNIAK

Kronika São Paulo

Miesiąc maj był bogaty w święta religijne i narodowe. Dnia 6 maja br. w niedzielę po południu odbyło się uroczyste nabożeństwo celem uczczenia daty historycznej Konstytucji 3 Maja, w hołdzie Matce Boskiej, Królowej Polski i wszystkim matkom naszej Wspólnoty.

Nabożeństwo zgromadziło członków wszystkich organizacji na terenie São Paulo oraz liczną rzeszę wiernych. Przed ołtarzem pięknie ubranym kwiatami ustawiły się sztandary. Czołowe miejsca w ławach zajęły matki z dziećmi. Msze św. celebrował ks. Stanisław Łobaza. Nastrojów w kościele było bardzo wzniosły i wzruszający. Chór odśpiewał szereg pięknych pieśni, wybranych specjalnie na tę uroczystość.

Po zakończeniu Mszy św. odbyła się krótka akademія przepłataną śpiewem i wierszami Andrzeja Wachowiaka, po czym wszyscy skierowali się w stronę portyków Inst. Dom Bosco, gdzie tradycyjnym zwyczajem oczekiwali na nich stopy pełne zakąsek, ciast i innych przysmaków.

Była więc okazja na wzniesienie toastu na cześć naszego drogiego Solenizanta — ks. Proboszcza Stanisława Łobazy, który poświęca tak wiele pracy dla paulistańskiej kolonii polskiej. Przede wszystkim jest On niestrudzony w swym posłannictwie kapłaniskim: celebrowa Msze św., przygotowuje piękne homilie; kartki kalendarza są zapisane datami chrztów, ślubów i nierządka pogrzebów.

Kiedy wieczorem wraca do domu, aby wreszcie trochę odpocząć — odzywa się telefon z prośbą o szybkie przybycie do chorego, który nagłe poczuł się gorzej i chciałby otrzymać sakrament ostatniego namaszczenia. Książd niepomny na zmęczenie pakuje szybko swoją podręczną teczkę i wyomka się szybko z domu z tą jedną jedyną tylko myślą — aby zdążyć, aby nie zostawić swojego "owieczki" bez pomocy w tak ciężkiej chwili.

"Owieczki" są krnąbrne i nieposłuszne, książd skarży się, że nie przychodzi do kościoła, że brakuje chrztów podczas Mszy św. i że sam musi śpiewać. Nawiasem mówiąc nasz Proboszcz ma piękny głos, Msza św. wzbogacena Jego śpiewem jest bardziej wzniosła i uroczysta.

Mimo że gniewa się na swoje "owieczki" i "krzyczy" na nie, w głębi serca wybacza im i oczami redaguje dla nich "Ziarna i Kłosy". Biuletyn Informacyjny o skromnej formie zewnętrznej, odbijany na powielaczu, zawiera doskonałą treść.

Oprócz działu liturgicznego zawsze jest ciekawym tematem naszej historii, piękne wiersze słynnych poetów, wspomnienia o wielkich twórcach literatury i muzyki, powieści z Polski i kronika z naszej Wspólnoty.

Ks. Proboszcz znajduje również czas dla chóru, prowadzi muje coroczne Jasełki oraz inne okolicznościowe uroczystości. Nie skarży się na nawal pracy, dla wszystkich znajduje i o wszystkich pamięta i dlatego tak bardzo go kochamy.

Dnia 16 maja odbyło się koleżeńskie spotkanie SPK w dzible Fundacji Im. ks. Romana Sanguski, w salonie Domu 44, celem uczczenia 40-letniej rocznicy zwycięskiej bitwy Monte Cassino.

Kol. Stanisław Murzynowski wygłosił wspaniały referat przebiegu bitwy, przepłataną osobistymi wspomnieniami, czym Kol. Alexander Vamos, Węgier z pochodzenia, omówił garść swoich przeżyć z terenu walk. Piękny poemat Andrzeja Mycielskiego, napisany w hołdzie dla żołnierzy 16 BS i ich sowej Dywizji Piechoty, poległym na Widmie, oddał wyjątkowo poryw bohaterских żołnierzy wspinających się po kamienistych zboczach wzgórz — ku zwycięstwu:

"Szlą biegiem, pelotką — zrodził się w nocy
Wymknęli się wreszcie z okopów przemyt,
Pod butem zawarczał znajomy im żwir,
A w dall armaty,
Armaty — i kiry.

Choć było ich tysięcy, lecz jedna pomroka
Pokryła ich twarze jak czarna posoka —
I zaden z słowików nie dojrzał ich lic —
I tylko te helmy
I helmy i — nic.

I biegł gęsiego ci nocni żołnierze,
Proch pachniał po skałach, kaszały moździerze,
Samotna czasami zabłysła gdzieś twarz
Od ognia, bo w ogniu
Batalion szedł wasz!"

Śp. José Werus

Zmarł dnia 4-go kwietnia 1984 roku w Cruz Machado, przeżywszy 80 lat. Zawsze był przykładnym katolikiem. Długim czytelnikiem "Ludu". Niech odpoczywa w Panu.

Kalendarz Polski 1985

Został już wydany w USA — o 452 stronicach, drukowany w dolarach. W przeliczeniu na kruczyrny urasta do dużej sumy, dlatego sprowadzamy Kalendarze tylko na łączne zamówienie Szanownych Czytelników, płatne z góry do 25-go lipca br. Cena jednego egzemplarza Kalendarza Polskiego na rok 1985 wynosi Cr\$ 27.000,00.

Administracja

Pielgrzymka do Polski

Organizowana przez Rektorat Polskiej Misji Katolickiej Wyjazd z Rio de Janeiro 17-go lipca 1984 roku do Rzymu, gdzie przed cztery dni nastąpił zwiedzanie Rzymu, Monte Cassino, athenyja u Ojca św. Włoczone przejażdżki, 3 posilkii dziennie. Dnia 21 lipca odlot do Warszawy. Wyjazd zorganizowane — obejmujące hotele, 3 posilkii dziennie, zwiedzanie: Warszawy, Krakowa, Zakopanego, Częstochowy, Wadowie, Wieliczki, Żelaznej Woli i Łowicza. Transport nowoczesnymi autobusami z klimatyzacją. Powrót indywidualny do dwóch miesięcy. Koszt wyjazdu około 1.700 dolarów. Są możliwości rozłożenia na spłaty. Bliższe informacje udziela organizator — ks. Benedykt Gryzmanski — Rua Hermínio Cardoso, 119 (Bacacheri) — Curitiba - PR — Tel.: 256-2031.



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPENDÍVEL "LUD"

Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1º Ofício de Curitiba: Livro "B" N.º 126 de 9-12-1946. Averbado sob N.º 62.090 de 22-8-1962. Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial - Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordery, Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA — Alameda Cabral 846, Caixa P. 988 — Curitiba - PR — Telefone: 222-1057 (PABX) — 80.000 Curitiba - PR — Brasil.

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7.30 do 11.00 i od 13.00 do 18.00

Początek zwykły:

W Brazylii — za rok 1984	Cr\$ 14.000,00
W krajach północno i południowo-amerykańskich	85 dol. amerykańskich
W Europie, Azji i Oceanii	45 dol. amerykańskich
Cena egzemplarza	Cr\$ 400,00

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski
Redatores: Pe. José Zajac e Pe. Jorge Morkis
Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislaw Serzysko, CM; Pe. Wendelint Suierczek, CM; Pe. Bronislaw Kozulowski, CM; Pe. Benedykt Gryzmanski, SC; Pe. Stanislaw Turbanski, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Feldhuzen; Sr. Ignacy Jesman; Sr. V. J. Szankowski; Sr. Slawa Stepniak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzynski; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Lychowski; Sr. Stanislaw Klitmaszewski; Sr. Jan Wozarek; Sra. Helena Domańska; Sra. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

Paulo

Instytut Rakowy w Houston

zawsze jest ciężką... wiersze słynnych... literatury i muzyki... Wspólny... nieć czas dla... kolicznościowe... wszystkich znających... tak bardzo go...
...żęznis spotkanie... w salonach... zniećny zwycięskiej...
...wygłosił wspaniałą... wistymy wspomnienia... gier z pochodzenia... walk. Piękny poemat... dla żołnierzy 16... na Widmie, oddał... spinających się... wycięstwu:
...zrodził się w... zarna posoka —... ojrzali ich lic —
...żołnierze,
...h, kaszlały moździde,
...a gdzie twarz

Ten system jest jakby pierwszą linią obrony przewidywania choroby nowotworowej. W ten sposób powstają w naszym organizmie. U każdego z nas takie komórki powstają codziennie i zasada działania antyneoplastonów polega na reperowaniu tej komórki i stworzeniu normalnej komórki z tej komórki rakowej.
Tak samo możemy stwierdzić że ma niedobór antyneoplastonów w krwi. W takim wypadku można dać leczenie antyneoplastonowe. Chodzi o danie pewnych kapsulek przeciwnowotworowych. Zapobiegawcze leczenie zaprowadziło u ludzi ze zdiagnozowaną chorobą nowotworową, a więc jest zagrożenie także u dzieci, że mogą zachorować na raka. W takich wypadkach, kiedy stwierdziliśmy że jest niedobór antyneoplastonów w krwi, proces zapobiegawczy powstania raka polega po prostu na podawaniu dostępnym antyneoplastonów: jedna kapsułka trzy razy dziennie przez okres 6 tygodni. Po tym okresie mogliśmy stwierdzić podwyższenie produkcji antyneoplastonów we krwi w danym organizmie.

To zapobiegawcze leczenie nie pociąga za sobą reakcji, które trzeba zapamiętać, że ta substancja istnieje w naszym organizmie we krwi, tylko, że chory na raka ma jej niedobór, więc jest mało prawdopodobne, aby występowały jakieś objawy uboczne. Mamy dość długie badania toksykologiczne: wykazujemy codziennie substancje antyneoplastonów w przedziale 3 lat i nie stwierdziliśmy żadnych objawów ubocznych. Wskazując do zagadnienia profilaktyki, to nasze badania nie są tak dalece zaawansowane, bo przede wszystkim staramy się być chorych, którzy mają chorobę raka zaawansowaną. Profilaktyka będzie rozwijana, ale to zagadnienie dalsze, na pierwszym miejscu musimy pomóc tym ludziom, którzy są najbardziej chorzy. Nasi chorzy są w większej części b. zaawansowani, mieli operację bardzo dawno i przychodzą do nas, kiedy mają 50 guzów, a nawet 100, w rozmaitych częściach ciała. Mamy bardzo mało przypadków, kiedy przychodzą do nas z rakiem, który dopiero co powstał i znajduje się tylko w narządzie w którym powstał. Mieliśmy kobiety, które mają zbyt przedrakowe, jak np. łagodne guzy piersi i takie schorzenia są bardzo częste. W takim wypadku leczenie jest wysię i trwa od 3 do 8 tygodni.

Na pytanie: "o ile robi się analizę krwi, to co świadczy o stanie raka?"

Dr. St. Burzyński odpowiedział: "Pewne badania chemiczne, które mogą wykryć raka wcześniej ale tylko w niektórych przypadkach raka, np. testy chemiczne tak zwane CARCINOEMBRYONIC ANTIGEN, które są stosowane w pewnych objawach raka jak np. rak jelita grubego, raka płuc i pęwnego osłuzku raka piersi; tak samo są testy, tzw. "fosfataza kwaśna", która jest podwyższona u chorego z rakiem gruczołu krokowego. Pewne chemiczne testy istnieją, które mogą wcześniej raka wykryć ale to tylko w niektórych przypadkach raka. Tak więc zagadnienie jest nadal otwarte. My możemy stwierdzić, kto jest podatny na zachorowanie na raka, albo kto już ma raka w tym momencie."

(c. d. n.)

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

FLIRTY CIĄG DALSZY

Od chwili kiedy władze NRD zaczęły masowo, pozytywnie załatwiać podania obywateli wschodniej części Niemiec o emigrację do RFN, liczba przedsięwzięć stale wzrasta... zaczyna już osiągać zaskakujące rozmiary. Dziennie Niemiec-Niemiecką granicę przekracza w kierunku na zachód ok. 100 osób. Jest to ilość znacznie większa od tej, którą niedługo notowano w przeciągu miesiąca. Do obozów przesiedleńczych zgłaszają się całe rodziny wraz z dorobkiem życia zamkniętym w kilku walizkach. Przyjeżdżają w nadziei, że ich życie w RFN będzie od razu namiastką raj. Nie wszyscy jednak mają to szczęście, że po zachodniej stronie stalowej kurtyny czekają na nich rodziny i znajomi — na których można liczyć. Zanim otrzymają mieszkanie i założą nowe gospodarstwo upłynie sporo czasu. Tymczasem obozy przesiedleńcze —pekają w szwach.

O tym wszystkim informują codziennie massmedia zachodniemieckie. Daje się jednak zauważyć, że ten tych informacji zaczyna wykazywać zaplekanie. Znamienny był niedawny apel redakcji dziennika telewizyjnego (Berliner Abendschau) do mieszkańców Berlina, o zgłaszanie wolnych mieszkań w których mogłyby zamieszkać nowo przybywający z NRD. Według ostatnich danych podania o zezwolenie na wyjazd ze wschodnich części Niemiec złożono ponad czterysta tysięcy osób. Co się stanie, jeżeli ta rzesza ludzi otrzyma pozwolenie na wyjazd?

Jest oczywiście, że Homecker nie wypuści samych wybitnych naukowców, fizyków, specjalistów komputerowych, elektroników, czy świętych artystów. Oni stanowią niewielką garstkę przesiedleńców. Natomiast próckoj społeczny pozostałe liczby jest bardzo, ale to bardzo różny. Wielu otrzyma byle jaką pracę. Wielu będzie musiało przyjąć pomoc socjalną obciążając znacznie podatkowo zachodniemieckich.

Wygląda więc na to, że NRD przyjęło znany od lat sposób walki propagandowej. Walczy z RFN bronią "Made in Bonn". Bronią ją jest ustawa mówiąca, że istnieje tylko jeden Naród Niemiecki, a więc obywatele niemieccy mogą być najmniejszego problemu przenosić się z jednej części Niemiec do innej, zachowując wszelkie należne im prawa. Ciągłe potyczki polityczno-propagandowe rozgrywane na tym tle pomiędzy dwoma państwami, znużyły się widocznie Homeckerowi i jego popiecznikom. Postanowili sprawę rozwiać raz na zawsze.

Pieczą przy tym już nawet nie dwie, lecz trzy pieczeni na jednym ogniu. Nie tylko bowiem pozbawia się malkontentów i dostaje jeszcze za "dobre sprawowanie" — kredyty, ale patrząc dalekość znikądzie odzwyczajają włąć głosy o zjednoczeniu. Na cześć zaś są pogłębi jeszcze kryzys społeczny w RFN. Oreswom charytatywnej pomocy wschodnim braciom — "miłosiwie nam panujący" Franz Josef Strauss, sam przyznał niedawno że "w tej chwili już jest mniejszym problemem wyciągnąć ich stamtąd (z NRD), zaś większym problemem staje się — jak ich umieścić tutaj" (w RFN).

A NRD wypuszcza dalej. Niech jada!
Sto, dwieście tysięcy. Nawet pół miliona ludzi wyjedzie. Homecker będzie to robił, aż RFN sama choć niechętnie zamknie granicę. Wówczas prysnie jednonarodowy mit, a to jest ostatecznym celem władz w Berlinie Wschodnim.

(„Dziennik Polski“)

CZŁONKOWIE POLITBIURA KPZR

Po śmierci Jurija Andropowa, w Politbiurze pozostało 12 członków, których przeciętny wiek wynosił 67 lat. Na ostatnim zjeździe KPZR wybrano do Politbiura 15 funkcjonariuszy, którzy ch przeliczyć wiek był jeszcze wyższy, ale w międzyczasie natura przeprowadziła "biologiczną selekcję": niektórzy zeszli ze świata, a w czasie Breżniewa nie mianowano innych na ich miejsce.

Dopiero po wyborze Andropowa dokończono do Politbiura młodszych działaczy, których Andropow wyznaczył prawdopodobnie na swoich następców, ale nie zdążył umocnić ich pozycji.

Członkowie Politbiura dzielą się obecnie niemal na równo między "starszych" i "młodszych".
Do grupy "starszych" zaliczają się: Konstantin Czernienko (72), Wiktor Głyszyn (69), Andrej Gromyko (74), Muchamad Koniejew (72), premier Nikołaj Tichonow (78), Minister obrony Dymitri Ustinow (75) i Michaił Solomencow (70).

Do grupy "młodszych" zaliczają się: Gajdar Aliejew (60), Grigorij Romanow (61), Władimir Szeczberich (65), Witali Wrotnikow (61) i "beniaminek" Michaił Gorbaczow (52). Ostatni dwaj uważani są obecnie za głównych kandydatów na stanowisko sekretarza partii po Czernienku.

ZYCIE Z KOMPUTEREM

W 1979 roku dane personalne wszystkich mieszkańców zachodniemieckiego miasta Münster wprowadzono do komputera. Od tego czasu zaczął się dramat Hejnera M. — i jednocześnie słodkie życie innego Hejnera M., przypadkowo noszącego to samo nazwisko, urodzonego tego samego dnia i w tej samej miejscowości co pierwszy.

Komputer zrobił z obu panów jedną osobę i zasympwował począł pechowego Hejnera M. rachunkami, wezwaniami podatkowymi i mandatami jego imiennika. Nie pomagają żadne protesty. Hejner M., ten uznawany przez komputera, musiał płacić Ciężliwość jego wyczerpała się dopiero niedawno, kiedy otrzymał od komputera zawiadomienie że odebrano mu prawo jazdy za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym. Ponieważ Hejner M. nie posiadał ani prawa jazdy, ani samochodu — udało mu się wreszcie skłonić władze miasta do sprawdzenia danych w komputerze. Pomyłka wyszła na jaw, nieszczęślika przeproszona, ale aby odszukać nieprawnie pobrane pieniądze musiał wystąpić z cywilnym powództwem do sądu przeciw swemu imiennikowi.

Ponieważ wymiar sprawiedliwości jest również skomputeryzowany, wygrawszy sprawę może Hejner M. znów otrzymać nakaz płatniczy. I jak tu wierzyć komputerom?

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" — JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

Werus

4 roku w Cruz Machado przykładnym katolikim

olski 1985

o 452 stronach... Kalendarze tylko na... Czytelników, platne... egzemplarz Kalendarza... Cr\$ 27.000,00.

do Polski

nt Polskiej Misji Katolickiej... lipca 1984 roku do... zwiedzanie Rzymu, M... Wilczona przejazd, bo... odlot do Warszawy, 8... hotele, 3 posiłki dziennie... Sasa, Zakopanego, Czes... Woli i Łowicza, Trans... imatyzacja. Powrót Ind... zt wywieźć około 17... onia na spłaty. Blis... ks. Benedykt Grymal... 119 (Bacacher) —

OD ADMINISTRACJI

OFIARY NA "FUNDUSZ LUDU" wpłacone w maju:	
Basil Miguel Hamerski — Erexim	1 000,00
Łukasz Górecki — São Paulo	15 000,00
Antonina Podgórska — São Paulo	2 500,00
Emilia Piskowski — Curitiba	2 500,00
Antonini Gembarowski — Tomás Coelho	500,00
Sewero Karpinski — Rio Azul	2 500,00
Wenceslau Obadowski — Moreira Salles	2 500,00
São Karasinski — Itaiópolis	1 000,00
Miguel Medrek — Curitiba	2 500,00
Stanisław Wołoszyn — São Paulo	2 500,00
Włodzisław Sierakowski — Irati	500,00
Andrzej Dąbrowski — Irati	6 000,00
Andrzej Hamerski — Nova Prata	2 500,00
Władysław Kluczewski — Florianópolis	2 500,00
Władysław Simonsiewicz — S. Caetano do Sul	2 500,00
Janina Sasim — Cidade Industrial	2 500,00
Janina Drodzick — Serra Mirador	2 500,00
Janina Majewski — São Paulo	2 500,00
Janina Bonkowski — São Paulo	1 000,00
Janina Koprowski — Curitiba	16 000,00
Janina Czarotryski — São Paulo	1 000,00
Janina Felix — Curitiba	1 000,00

Szkroty Ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać!

MOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA
Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaEx)
FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600
Telefone: 222-1229
CURITIBA PARANA

WIADOMOŚCI SPORTOWE

- ◆ W Pucharze Europy spotkały się jednostki Państw: Francja - Dania 1x0, Niemcy Zachodnie - Portugalia 0x0, Hiszpania - Rumunia 1x1, Belgia - Jugosławia 1x1, Francja - Belgia 5x0 i Dania - Jugosławia 5x0. Najtrudniejsze zadanie miała Francja, znajdując w Danii silnego przeciwnika.
- ◆ Junior, reprezentacyjny lewy obrońca Brazylii i broniący przez szereg lat barw włoskiej drużyny Flamengo, skontraktowany został przez włoski klub Torino za sumę 1,8 mln dolarów. Sławny piłkarz Sócrates znajduje się już we Włoszech, gdzie grać będzie w drużynie Fiorentina.
- ◆ Joaquim Cruz, brazylijski biegacz na 800 m i 1.800 m uznany został przez amerykański związek atletyczny za najlepszego tegorocznego lekkoatlety na tych dystansach. Cruz studuje na Uniwersytecie w Oregon.
- ◆ Boris Spassky, były szachowy mistrz świata występujący w barwach ZSRR, zerwał stosunki z sowieckim związkiem szachowym, stwierdzając, że w ostatnich latach był traktowany po macoszemu. Spassky od 1976 roku przebywa we Francji i obecnie chce występować jako zawodnik francuski.
- ◆ Spotkania lekkoatletyczne o Puchar Europy w grupie A odbędą się w Moskwie w dniach 17 i 18 sierpnia br. Mężczyźni: Francja, NRD, ZSRR, RFN, Czechosłowacja, W Brytania i Polska. Kobiety: RFN, NRD, ZSRR, Czechosłowacja, Bułgaria, Polska, W Brytania i Włochy.
- ◆ Światowe wyniki sportowe uzyskali: Amerykanin Mike Tully ustanowił nowy rekord USA w skoku o tyczce osiągając 5,77 m; czechosłowacy sportowcy: Priscak uzyskał w trójskoku 17,23 m, a jego złomek Machura pchnął kulę 21,29 m.
- ◆ Belgrad, stolica Jugosławii, ubiega się o rolę gospodarza Olimpiady w 1992 r. Wiadomo już, że Jugosławia wysłała na Olimpiadę 150 zawodników, m. in. doskonałą drużynę siatkarską i koszykarską.
- ◆ Największe kluby Brazylii napotykały na wielkie trudności w nabywaniu nowych piłkarzy. Ceny transferu poszły tak do góry, że kierownictwo klubów dokonuje co najwyżej wymiany graczy. Wymiana ta nie jest łatwa, bo każdy klub uważa, że jego gracz ma większą wartość.

TRZYNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATEUSZA — 10, 37-42

Kto kocha swego ojca lub swoją matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha swego syna lub swoją córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża i nie idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto znajdzie swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie ze względu na Mnie, znajdzie je. Kto wie, że Mnie bierze, otrzyma zapłatę proroka, a kto przyjmie Mnie, przyjmie Tego, który Mnie posłał. Kto, przyjmując proroka jako proroka, otrzyma zapłatę proroka, a kto przyjmie sprawiedliwego jako sprawiedliwego, otrzyma zapłatę sprawiedliwego. Ktokolwiek poda kubek zimnej wody jednemu z tych małych, jako że jest uczniem moim, zaprawdę powiadam wam, nie minie go nagroda.

NIE JEST MNIE GODZIEN

Cierpienie to skutek grzechu pierwotnego (Ks. Rodz. 3,16,17) i własnych. Cierpiemy, bośmy zasłużyli (Łk. 23,41).

Cierpienie załamuje człowieka. "Czemuś mi wywiódł z żywota? Bodaj bym zniszczał, żeby mnie oko nie widziało?" (Job. 10,18). Cierpienie też uszlachetnia człowieka, "bo gdy niedomagam, wtedy jestem silny" (2. Kor. 12,10). To, że dziś tytuł katolików przechodzi do innych religii, mimo upamiętnienia Pana Jezusa: "Nie idźcie za nimi" (Łk. 21,8), to raczej są uwiedzenie nadzieją uzdrowienia, czyli wywołania z choroby.

Prawda że i Pan Jezus udrawiał zle się mających (Mt. 8,16). Ale najpierw udrawiał duszę. "Synu odpuszczając ci się grzechy twoje" (Łk. 2,5).

Co więcej — Chrystus na dowód swej Boskości przytacza cuda. "Idźcie donieście Janowi, coście widzieli i słyszeli: ślepi widzą, chromi chodzą, głusi słyszą" (Łk. 7,22).

Mimo wszystko w tym życiu nie unikniemy cierpienia. Ono idzie za nami jak cień za człowiekiem.

Należy z konieczności uczynić cnotę, jak mówi dzisiejsza ewangelia, w. 38. Najpierw trzeba pogodzić się z cierpieniem. "Ojcie, oddal odemnie ten kielich gorczy, ale... nie moja, ale Twoja wola niech się stanie" (Łk. 22,42).

Następnie czynić należy wszystko, jak od cierpienia, czyli choroby się uchronić. Udać się do lekarza, bo on jest konieczny (Ektyk 38,1), zachować jego wskazania (Ektyk 38,11) i słuchać zaleceń Boskiego Zbawiciela: "Idź i nie grzesz więcej" (Jan 8,11). Bo już ten sam mędrzec powiedział: "ż w obzarwie jest choroba, a pijanstwo przyspiesza śmierć" (Ektyk 37,33,34).

A jednak mimo troskliwości o zdrowie, nie unikniemy cierpienia, dlatego połączmy swe cierpienia, choroby i krzyżki codziennego życia z Męką Chrystusową, na wynagrodzenie za nasze grzechy i nawrócenie grzeszników, by uzupełnić to, co niedostaje Mięce Chrystusowej, czyli naszej współpracy (Kol. 1,24).

X. P. S. — Przeczytaj 1. Lekcję: 2. Ks. Król. 4,8-11; 14-16 i 2. Lekcję: Rzym. 6,3-4; 14-16.

KARTA PRAW RODZINY

"Karta Praw Rodziny" powstała na życzenie wyrażone przez Synod Biskupów, który odbył się w Rzymie w 1980 r. i był poświęcony "Zadaniom chrześcijańskiej rodziny we współczesnym świecie". Ojciec Święty Jan Paweł II, w adhortacji apostolskiej Familiaris consortio podjął życzenia Synodu i zobowiązał Stolicę Apostolską do opracowania "Karty Praw Rodziny" po to, aby mogła być ona przedłożona zainteresowanemu środowiskom i władzom. Tekst opracowany przez Stolicę Apostolską jest dość obszerny, dlatego podajemy główne punkty tego ważnego dokumentu.

1. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyboru drogi życiowej, a więc do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny albo do pozostania w stanie bezżennym.

2. Małżeństwo może zostać zawarte wyłącznie za dobrowolną i obopólną zgodą, odpowiednio wyrażoną.

3. Małżonkowie mają niezbywalne prawo do założenia rodziny i decydowania o czasie narodzin i liczbie dzieci, uwzględniając w pełni obowiązki wobec samych siebie, wobec dzieci już narodzonych, rodziny i społeczeństwa, we właściwej hierarchii wartości i zgodnie z naturalnym porządkiem moralnym, który wyklucza uciekanie się do antykoncepcji, sterylizacji i spedenia płodu.

4. Życie ludzkie, od samego poczęcia, bezwzględnie winno być otoczone troską i szacunkiem.

5. Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców.

6. Rodzina ma prawo istnieć i rozwijać się jako rodzina.

7. Każdej rodzinie przysługują uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w ognisku domowym pod kierunkiem rodziców, jak również prawo do publicznego wyznawania i głoszenia swojej wiary, uczestnictwa w kultcie publicznym oraz swobodnego wyboru programów wychowania religijnego, bez znoszenia z tego powodu jakiegokolwiek dyskryminacji.

8. Rodzina ma prawo do wypełnienia swej funkcji społecznej i politycznej.

9. Rodziny mają prawo oczekiwać od władz publicznych właściwej, nikogo nie dyskryminującej polityki rodzinnej w kwestiach prawnych, gospodarczych, społecznych i finansowych.

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

O. CONGAR UKONCZYŁ 80 LAT

Francuski dominikanin o. Yves Congar, jeden z najwybitniejszych teologów naszego czasu, ukończył 13 kwietnia br. 80-ty rok życia.

Urodzony w Sedanie, w Lotaryngii, studiując na Instytucie Katolickim w Paryżu, wstępuje do dominikanów, w 1930 otrzymał święcenia kapłańskie. Od 1931 roku wykłada teologię fundamentalną i eklezjologię w głównej szkole dominikańskiej w Saulchoir. Od r. 1937 kieruje założoną przez siebie znamiątą kolekcją prac teologicznych "Unam sanctam". W 1954 r. podejrzany o "modernizm" otrzymuje od swych władz zakonnych zakaz wykładania i publikacji. Spędza dwa lata na studiach w Jerolimie i Cambridge, by w 1956 r. wrócić do Strasburga. O jego "rehabilitacji" świadczy mianowanie go przez Jana XXIII ekspertem Soboru Watykańskiego II. W tej roli o. Congar wywarł znaczny wpływ na prace Soboru, zwłaszcza na redakcję Konstytucji duszpasterskiej "Gaudium et spes", o Kościele w świecie współczesnym. O. Congar jest członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej, oficjalnego organu Stolicy Apostolskiej.

Teologia o. Congar, o orientacji zdecydowanie tomistycznej, zakorzeniona w Biblii i w Pismach Ojców Kościoła, nakierowana jest głównie na problemy ekumenizmu i eklezjologii. Jest jednym z pionierów katolickiego ekumenizmu, zasadniczą rolę odegrało tu jego dzieło "Chretiens desunis" (Chrześcijaństwo rozłączone) wydane w r. 1937. Z pośród wielu jego dzieł i niezliczonych rozpraw należy tu wymienić przynajmniej: "Vraie et fausse reforme dans l'Eglise" (Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele), "Jalons pour une theologie du laicat" (Wytyczne teologii laikatu) oraz "La Tradision et lest traditions" (Tradycja i tradycje).

Mimo podeszłego wieku i ciężkiej choroby męczącej go od wielu lat, o. Congar z niesłabnącą energią i ogromną pracowitością kontynuuje swoją działalność teologa głęboko zaangażowanego w problemy Kościoła naszych czasów.

KOŚCIOŁY WSCHODNIE I ROK ODKUPIENIA

W Bazylice św. Piotra w Rzymie odbyło się niedawno specjalne nabożeństwo "coram Summa Pontifice", z udziałem Jana Pawła II, w obrządku bizantyjskim.

Koncelebrował je patriarcha grecko-melchicki Maxioms V wraz z biskupami i duchowieństwem różnych kościołów wschodnich. W liturgii wzięło również udział 13 kardynałów z kard. Confalonieri, dziekanem S. Kolegium i kard. Casaroli, Sekretarzem Stanu na czele. Ojcu św. asystowali: kard. Rubin, prefekt Kongregacji Kościołów Wschodnich oraz kard. Rossi.

Po lewej stronie "Konfesji" ustawiono ołtarz na święte dary (prothesis proskomidija) a poniżej dwie ikony: Matka Boska z Dzieciątkiem i Chrystus Zbawiciel. Ojciec św. wygłosił homilię o jedności chrześcijan, rozpoczynając słowami psalmisty: "Oto jak dobrze i jak przyjemnie, gdy bracia są razem".

Dzień przed tym ukazała się w "Osservatore Romano" wypowiedź kard. Rubina o działalności Kongregacji Kościołów Wschodnich oraz jego wizytach w Kierali (Indie), wspólnotach wschodnich w USA, Kanadzie i Francji. Wizyty te przyczyniły się do nawiązania bliższej współpracy z Kościołami wschodnimi oraz do pogłębienia życia duchowego wiernych tych wspólnot.

Kościół wschodnie związane z Rzymem odgrywają wielką rolę w procesie ekumenicznym. II Sobór Watykański w swoim dekreście "Orientalium Ecclesiarum" mówi wyraźnie: "Kościół Wschodnie w łączności ze Stolicą Apostolską mają specjalny obowiązek krzewienia jedności wszystkich chrześcijan, szczególnie chrześcijan wschodnich, przede wszystkim przez modlitwę, dobry przykład, przez ich słudna wierność dawnym tradycjom Wschodu, przez lepszą znajomość wzajemną, przez wspólną pracę i przez braterski stosunek do osób i rzeczy tego świata".



- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Teleg: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

W SKROCIE

— Minister Adam Łopaciński kierownik Urzędu do Spraw Wyznań w PRL, w wyrazie udzielnym dla ministrów godnika katolickiego i... bato stwierdził, że w... szych miesiącach... przedłożony projekt... fundacjach, co umożliwi... tworzenie kościołnej... pomocy indywidualnym... nictwu i rzemiosłu.

— Telewizja japońska w... współpracy z telewizją... pańską przystąpiła do... zacji 4-godzinnej film... i działalności sw... szka Ksawerego, aposto... lekiego Wschodu.

— UNESCO zaliczyła do... 136 w Chartres (Francja)... 136 najwspanialszych... ków świata, których utr... nie i konserwacja sa... rzone całej ludzkości... ka katedra pochodzi z... wieku.

— W Koleseum Rzymskim została na nowo konserw... wana kaplica Matki Bolesnej, która od czasu... czasu była wyłączone... Obecnie w kaplicy odpo... ne są Msze święte w... niedziele i święto.

— W niemieckiej Republice Demokratycznej (NRD) 15,7 mln mieszkańców — procent stanowią ewangeli... 1,2 mln katolicy, różne... sekty ok. 200 tysięcy... naukowców. Do wspólnoty... zeszowej należy zaledwie... osób.

— Szwecja jest krajem... protestanckim w 98 proc... czy 8,5 mln mieszkańców... 1945 roku liczb katolików... wzrosła w Szwecji z 7... 107 tysięcy, głównie w... napływu emigrantów z... nych krajów. Najwięcej... cześnie grupę katolików... nowią Polacy.

— Edward Koch — pre... dent miasta Nowego Jork... mówiąc o Janie Pawle II... którego był na audyencji... kreslił, że Ojciec św. jest... chany i szanowany przy... żywością... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

— Księża Salezjanie, w... rzech jest 18 tys. pracuj... 1.450 domach zakonnych... wszystkich kontynent... Ich założycielem jest ks... Bosco kanonizowany... Piusa XI w 1934 r. Ciała... dzina Salezjańska z pom... instytutami zakonnymi... nymi stowarzyszeniami... ponad 700 tys. osób.

— Wydawnictwa katolickie w Brazylii jak np. Vox... Loyola, Santiaro, Ave... ria, Cidade Nova, Salesian... Paulinas — odbył 8... nie w maju br. Postanow... współpracować z program... mi radiowymi i telewizyj... noszenie katechezy i pas... nej.

— 50-lecie założenia K... gium Pio Brasileiro w B... nie obchodziło w B... kilkudziesięciu alumnów... Kolegium. Wśród nich... kilku arcybiskupów, kil... sttu biskupów i księży.

WIECIE

Naukow... se jeden g... cyrjuz m... filmie... Ponad... ministra le... w Pol... dziecie mi... w sprawie... wnerat. Po... wstykie i... Ocy... chowcz... (z wy... nie wpr... paków do... wleziola.

Wzięto... prowadz... by wystę... bieliła k... odno, puch... owisik tuch... kicholow... paza, a w... piętnu 500... kże zaka... wyznaczon... manow... Rozpowa... bywania z... wnie wpr... podpatryw... celach n... dzie, jedyn...

12... WROC... zachwaciar... dźwiękiej... nie do ro... ramary Re... sęgia do... (co r... interesowan...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

Sejm i... 400... poety Ja... zyka lite... (wyuczyciel... kulturalny na... realizowania... Kochanow... naukowe w... umaczenia... radiator... informo... pierwszych... Przez... amierzen... kiej polig... przegna...

W SKROCIE

WIĘCEJ ZWIERZĄT POD OCHRONĄ

Naukowcy obliczyli, że co 27 lat zanika w Polsce jeden gatunek kregowca. Wiele zwierząt zobawczy już można tylko na fotografiach lub archiwalnym filmie przyrodniczym.

Ponad 30 lat obowiązywało rozporządzenie ministra leśnictwa o ochronie gatunkowej zwierząt w Polsce. Ostatnio weszło w życie rozporządzenie ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego w sprawie wprowadzenia gatunkowej ochrony zwierząt. Rozszerzono listę gatunków chronionych. Pierwsze znalazły się na niej m. in. wrona szara, jaszczurki, weże, kumaki, ropuchy, jeże i sisy. Ochroną objęto wszystkie gatunki lądowej fauny (z wyjątkiem czapli siwej). Nowe rozporządzenie wprowadziło także ochronę kilku gatunków ptaków dotychczas łownych, m. in. derkacza i wrzozka.

Wzięto też pod uwagę opinie naukowców i wprowadzono ochronę stanowisk 10 bardzo rzadko występujących gatunków ptaków, m. in. orłowa bielika i przedniego rybołowa, sokola wędrownego, puchacza i bociana czarnego. Ochrona stanowisk tych ptaków obejmuje zakaz dokonywania jakichkolwiek zmian w promieniu 500 metrów od miejsca, a w okresie od 1 lutego do 31 lipca w promieniu 500 metrów. W tych strefach obowiązuje także zakaz przebywania ludzi poza miejscami wyznaczonymi przez wojewódzkie konserwatorzy przyrody. Stanowiska legowce tych ptaków uznano więc za pomniki przyrody.

Rozporządzenie zakazuje filmowania i fotografowania zwierząt w ich naturalnych stanowiskach w okresie rozrodu i wychowania młodych. Zgodę na podtrzymanie życia zwierząt objętych kamerą w celach naukowych i dydaktycznych może wydać jedynie minister leśnictwa.

12 TYS. OSÓB OBEJRZAŁO PANORAMĘ RACLAWICKĄ

WROCLAW — Z okazji 190 rocznicy bitwy pod Raclawicami — Społeczny Komitet Panoramę Raclawickiej w Wrocławiu udościł chętnym wejściem do rotundy i obejrzeniu słynnego płótna Panoramę Raclawickiej. Ponieważ była to jedyna okazja do zobaczenia panoramy przed jej otwarciem (co nastąpić ma 4 kwietnia 1985 roku) zainteresowanie przyszło wszelkie oczekiwania organizatorów. W ciągu dwóch dni Panoramę Raclawicką obejrzało ponad 12 tysięcy ludzi. Kolejka ludzi oczekujących na wejście do rotundy sięgała km. Kartami wstępu do rotundy były "cegielki" na Społeczny Fundusz Panoramę Raclawickiej w wysokości 20, 50, 100 i 500 zł. W ten sposób podczas wzniesienia zebrano na dalsze prace konserwatorskie ponad pół miliona złotych.

NARODOWE WYDANIE DZIEŁ JANA KOCHANOWSKIEGO

Sejm PRL dla upamiętnienia 450 rocznicy urodzin i 400 rocznicy śmierci wielkiego humanisty i poety Jana Kochanowskiego, twórcy polskiego literackiego, świadom wielkiej roli sztuki polskiej i myśli patriotycznej poety dla rozwoju kultury narodowej i ogólnoludzkiej, postanowił realizować narodowe wydanie dzieł wszystkich Kochanowskiego. Będzie to wzorowe opracowanie, naukowe i typograficzne utworów poety wraz z tłumaczeniem łacińskich wierszy na język polski. Redaktor naczelny edycji, prof. Maria Mayenowa poinformowała, że w br. ma się ukazać siedem pierwszych tomów z 16-tomowego wydawnictwa. Przeszkodą dla sprawnego realizowania tego przedsięwzięcia mogą tylko stanowić kłopoty poligraficzne. Jednakże środki na ten cel zostają przeznaczone z Funduszu Kultury Narodowej.

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna
JOIAS
RELOGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS
A VISTA OU A CREDITO
DESCONTOS ESPECIAIS
Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 — PARANA CURITIBA

Więści z Polski

KULTURA NIEOFICJALNA W PRL

Od czasu ogłoszenia stanu wojennego większość intelektualistów, znanych dziennikarzy i artystów udała się na tzw. "emigrację wewnętrzną", odmawiając pracy na rzecz oficjalnych instytucji. W ramach odwetu, władze rozwiązały związki dziennikarzy, artystów teatru i filmu, pisarzy i filmowców i starają się je zastąpić organizacjami lojalnymi wobec systemu. Dla poslušnych członków nowych organizacji reżim przygotował wiele nagród i benefitów.

Ci, którzy odmówili wstąpienia do reżimowych związków rozpoczęli działalność podziemną, niezależną, występując w kosiolach i domach prywatnych.

Na przykład Stefan Bratkowski, były prezes SDP stał się ostatnio znanym wykładawcą spraw politycznych. Jego wykłady nagrane na kasety krążyły po kraju.

"Tu już nigdy więcej nie będzie oficjalnej kultury" — stwierdził pewien dyplomata zachodni, który interesuje się tymi sprawami — "Teraz Kosiół jest ministerstwem kultury".

Najlepiej zorganizowana działalność mogą poszczycić się firmy wydawnicze, z których dwie największe NOWA i KRAG nieustannie drukują nowe pozycje książkowe i ok. 200 gazet. Ostatnio dużym powodzeniem cieszy się historia Solidarności autorstwa profesora uniwersytetu warszawskiego.

"Naszym celem jest, by żaden z dobrych autorów nie chciał nawet myśleć o publikowaniu w oficjalnych wydawnictwach" — powiedział jeden z szefów podziemnego wydawnictwa. I wydaje się, że cel ten jest możliwy do osiągnięcia. Przeważnie niezależnych wydawców, oprócz oczywiście braku cenzury, są wyższe honoraria i fakt znacznie szybszego drukowania książki. W oficjalnych podziemnych drukarniach trwa kilka miesięcy, a nie 3, 4 lata, jak w oficjalnych wydawnictwach.

"Honoraria są wyższe, ponieważ na wydawnictwa te jest duży popyt" — stwierdził jeden z wydawców. "Drukowanie kalendarzy i bestsellerów pozwala subsydiować ważne prace naukowe" — dodał. Największymi bestsellerami ostatnich czasów są dwie książki na temat życia kardynała Wyszyńskiego — pamiętnik kardynała z czasów pobytu w więzieniu i jego biografia. Najbardziej poważnym piśmem intelektualistów jest kwartalnik "Krytyka", którego szefem jest Adam Michnik, historyk, jeden z założycieli KOR-u znany dysydent, który od ponad dwóch lat zamknięty jest w więzieniu w oczekiwaniu na proces.

W artykule przemycionym z więzienia, Adam Michnik wystąpił z ideą strategii "długiego marszu" w budowaniu podziemnych struktur oporu. Wszystko wskazuje na to, że idea ta jest realizowana. Zgodnie z zasadami konspiracji, autorzy prac wydawanych w niezależnych oficynach kopiują swoje maszynopisy w taki sposób, by uniemożliwić identyfikację. Unikają też oddawania swoich maszyn do naprawy, by nie było możliwości sporządzenia odbitek czcionek z ich maszyn przez bezpieke. Wszystkie publikacje zawierają standardowe ostrzeżenie mające chronić autora przed ewentualnymi oskarżeniami — "Drukowane bez zgody autora".

Twórczość filmowa, szczytając się nie tak dawno ciekawymi osiągnięciami jest najmniej reprezentowana w podziemiu, ponieważ władze mają monopol na proukcję. Lecz np. niespodziewanie

zwolniony przez cenzurę ostatnio film "science fiction" młodego reżysera Piotra Szulkina pt. "Wojna światów" bije wszelkie rekordy powodzenia, ponieważ Marsjanie kojarzą się widzom z Rosjanami, a ich lokali szulczyli z ZOMO.

W późnych godzinach wieczornych w wielu prywatnych domach odbywają się występy małych grup aktorów, najczęściej z programem kabaretowym. Po wzmożonych akcjach milicji, a szczególnie po aresztowaniu Marka Nowakowskiego, część tych przedstawień została odwołana. Chyba najbardziej utajniona jest działalność "uniwersytetów latających", szczególnie grup studiujących historię Polski. Nie przeszkadza to jednak w działalności. Według wiarygodnych źródeł w jednej tylko dzielnicy Warszawy, na Zolibzu działa w ramach tego "uniwersytetu" ok. 40 grup z których każda liczy 20 słuchaczy. Podręczniki drukowane są przez wydawnictwa podziemne.

Ten widoczny wszędzie duch oporu społecznego przeciwko brutalnej działalności władz reżimowych widoczny jest nawet w kulturze popularnej. W tekstach piosenek wielu grup punk-rockowych ukryty jest satyryczny komentarz do rzeczywistości. "Nawet jak tańcza" — stwierdził jeden z dyplomatów "tańcza przeciw".

Wszystkie opisane tu formy kultury niezależnej mają ogromne znaczenie w walce społeczeństwa o swoje prawa. Przelamuje ono dotychczasowy monopol władzy w dziedzinie informacji, kultury oraz publikowania badań naukowych, zmuszając jednocześnie władze do stałego zmniejszania zakresu cenzury w srodkaach oficjalnych. Działalność ta służy także rozwojowi najszerzej pojętej kultury, która nie musi być już socjalistyczna, a może być po prostu — polska.

(Biuro Solidarności — Bruksela)

MONTE CASSINO W FOTOGRAFII

W Krakowie otwarto wystawę pt. "Szlak bojiowego Drugiego Polskiego Korpusu". Na ponad trzysetu fotografii przedstawiono historię tworzenia się najpierw korpusu, potem rozrastania się go do rangi polskiej armii na Srodkowym Wschodzie, wreszcie krwawy szlak bojowy po przelocie Monte Cassino, Piedmonte, Anconę, Loreto, aż do Bolonii. Wystawa nie pomija też polskich walk pod Tobrukiem, historii polskiej Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich oraz zmagania Piętej Kresowej Dywizji Piechoty. Autorów niepowtarzalnych zdjęć jest kilku (Wiktor Ostrowski, Feliks Malinik, Władysław Choma, Adam Chróściel) lecz wybija się postać najbardziej znanego spośród fotoreporterów wojennych Drugiego Korpusu — osoba dziś już osiemdziesięcioletniego Tadeusza Szumanskiego.

NA TRANSEUROPEJSKIEJ AUSTOSTRA-DZIE OPÓZNIENIE

Pod patronatem ONZ buduje się transeuropejską autostradę Północ-Południe. Poprzez promy ma ona polaczą Skandynawię z Grecją, Turcją i dalej z Bliskim Wschodem. Wraz z odgąleniami trasa liczyć będzie ponad 10 tys. km.

Udziałowcami inwestycji są Czechosłowacja, Węgry, Jugosławia, Austria, Bułgaria, Grecja, Turcja, Włochy, Rumunia i oczywiście Polska. Przez Polskę ma przebiegać 560 km trasy, z czego zrealizowano donio 70 km między Czeszochową a Piotrkowem Trybunalskim. Ponieważ z powodu kryzysu również w innych krajach budowa trasy postępuje wolniej niż się spodziewano, pierwotny termin zakończenia inwestycji, planowany na rok 1990, oddała się. Całość polskiego odcinka może być gotowa w roku 2000. Mówiono o tym ostatnio w Gdańsku, decydując, że skromne obecnie środki skoncentruje się na 20-kilometrowym fragmencie Gdańsk - Tczew.

DZIEKI MIĘDZYNARODOWEJ POMOCY POLSKIE SIERYTY ZNALAZŁY DOM RODZINNY

W Biłgoraju koło Zamościa powstała pierwsza polska "Wioska dla dzieci". Zbudowano ją przy współpracy Międzynarodowego Zjednoczenia pod nazwą "SOS-Kinderdorf". Na początku 56 dzieci w wieku od 8 miesięcy do 12 lat i 15 "matek" znalazło w nim zastępczy dom rodzinny. W wiosce wybudowano domki dla 120 dzieci i ich zastępczych matek. Na uroczystość poświęcenia przybył z RFN przewodniczący Międzynarodowego Zjednoczenia z sekretarzem generalnym tej organizacji. Polska jest drugim po Jugosławii krajem socjalistycznym, w którym zbudowano tego rodzaju wioskę. Dalsza powstaje na Węgrzech.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS
AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS
MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

HENRYK SIENKIEWICZ

Niewola Tatarska

Urywki z kroniki szlacheckiej Aleksego Zdanoborskiego — (Nowela)

13)

Domy są tam budowane z ruin jakiegoś miasta, tak, jak twierdzą, jeszcze Saurokami zburzyli. Ale kilka budowli jest bardzo pięknych, choć znacznie pokruszonych, które dawniej świątyniami były, dziś zaś Tatarowie do nich owce i konie na noc zaganiają, jedną tylko w minaret obróciwszy.

Z ziemi także wykopują czasem kamienne figury, tak misternie rzeźbione, jakoby żywe. Tym dziecięci Tatarskie na głowach siadają, lub kamieniami członki tłuką. Za mną też dzieciaki owe gruzem i nieczystością rzucały, wołając: Gaur! gaur! Ale znosiłem to cierpliwie, zwłaszcza iż Aga Sulejman, jakoby po naszymu rzec: Salomon miasta tego praefectus, który mnie omdlałego znalazł i pojmał, z początku przystojnie się ze mną obchodził. Czyli to dlatego, iż zbroję piękną i szablę sadzoną na mnie wzięwszy, za znacznego w narodzie naszym mnie poczytał i okupu się wielkiego spodziewał.

Ja zaś, bacząc, że szlachcicowi nawet i w niewoli, i przed nieprzyjacielem zmyślać nie przystoi, wrzeczem mu to negował. Rzekłem więc, że jakkolwiek z przedniego rodu pochodzę, przecie fortuny żadnej nie posiadam, i z okupem nikt po mnie jechał nie będzie.

Czemu on, w chytrności swej nie wierząc, tak do mnie po rusku mówił: "Ej wy Lachowie! każden z was się chudopacholkiem powiada i okupu nie żarcę, by was katować, za co sobie rozkoszy wielkie od waszego Boga w niebie obiecuje!" Owo więc i do Azji, jako wielu innych, mnie nie sprzedał i prawie wolność mając zupełną, codziem nad brzeg chodziłem.

Tam in rupibus siadsiży, wpatrywałem się w dalekość morską, jako turkus błękitną i myślom wodze puszczałem. Często też rzewnie płakał, bom rozumiał dobrze, że dola moja zamknięta już jest i przez nieszczęście przypięczętowana, ani bowiem o posługach rycerskich dla milej ojczyzny, ani o sławie, ani o Marysi myśleć nie mogłem. Przeto smutki ogarnęły mi duszę, i cierpienie to czyło serce, i okrutna tęsknota wychodziła ze mnie ku Rzeczypospolitej i ku wszystkim, com w niej utracił. Wolejby był na świat nie przychodził, wolej w bitwie zginął, wolejby mnie Sulejman od razu na męki wydał, bo przynajmniej palnym otrzymal i dusznymi oczyma ujrzał to, po czym cięlesne tęskniły.

W boleści, końcam boleści nie widział. Co piątek, który to dzień u Tatarów jest niedziela, gdy inni jęńcowie wycoczynek od pracy i mąk mieli, siadaliśmy przy strumieniu, w płakaniu sobie wzajem pomagając, a często śpiewaliśmy psalm: Super flumina Babylonis. Tak nam dzień schodzi na rozpamiętywaniu i rozmowach o ojczyźnie, z którą duszom pociecha była niemała.

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

FRANCJA:

W TROSCE O POLSKĄ KSIĄŻKĘ

Konferencja wydawców polskich na emigracji, która odbyła się w siedzibie Instytutu Literackiego i "Kultury" w Maisons-Lafitte, zwróciła uwagę na szczególne znaczenie książki w języku polskim i o Polsce, wydawanej w wolnym świecie.

Problemów związanych z wydawaniem książek jest bardzo wiele. W grę wchodzi dobór tytułów, decyzja wyłożenia poważnego kapitału, a następnie dystrybucji względnie przesłania książek do Polski, gdzie wielu pisarzy i innych ludzi pióra nie może publikować swych prac ze względu na represyjny stosunek władz. Wydawcy ustalili zasady współpracy między sobą — po to żeby łatwiej dotrzeć do autorów i czytelników — i wykonują swoje zadanie.

Nadal jednak najtrudniejszym problemem stojącym przed nimi jest rozpowszechnianie czytelnictwa i propagowanie książki o Polsce w szerokich kołach Polonii i emigracji politycznej. Zainteresowanie książką jest oplakane. A bez poparcia ze strony społeczności polskiej na świecie książka polska jak i prasa skazane będą na stopniowe zanikanie.

Do popularyzacji książki niezbędna jest współpraca między wydawcami i organizacjami, klubami i parafiami polskimi. Księgarni polskich jest bardzo mało. A sieć organizacyj na Polonii jest bardzo gęsta. Od jej pomocy w popularyzowaniu książki i w dotarciu do jak najszerszych mas czytelników zależy, czy ogromny wysiłek wydawniczy, jak omawiano w "Kulturze" w Maisons-Lafitte, przyniesie oczekiwany wynik. Sprawę tę stawiamy pod rozważenie całej Polonii i jej przywódców.

ARGENTYNA:

POLSKI OŚRODEK MŁODZIEŻOWY BIULETYN INFORMACYJNY

Polski Ośrodek Młodzieżowy, o powierzchni 1 hektara parku i 2 ha terenu na boiska, powoli ale systematycznie zamierza do realizacji swego planu rozbudowy.

W ramach tego planu przystępujemy obecnie do budowy szatni i przysiółku dla sportowców. Urządzenia te są niezbędne do prawidłowego działania zespołów sportowych. Dla wykonania tej pracy został przygotowany przez Komisję Rozbudowy szczegółowy plan.

Na rozpoczęcie budowy Związek Polaków wyasygnował 2 tys. dolarów. Koro ten podjął Zarząd Związku — mimo wielkich trudności gospodarczych — w zrozumieniu ważności i konieczności takiej właśnie inwestycji. Decyzja Zarządu została powzięta na podstawie pozytywnej oceny dotychczasowych wyników pracy i osiągnięć zespołu kierującego POM.

Do wykonanych prac poprzednie Zarządy POM prac jak: przebudowa domu ok. 400 m² pod dachem i dostosowanie go do potrzeb organizacji społecznej, ogrodzenie terenu i droga wjazdowa z odpowiednią bramą, odnowienie budynku gospodarczego i szubowego oraz ogródek do zabaw dziecięcych, doszła w ubiegłym roku inwestycja o charakterze zasadniczym to jest zainstalowanie pompy głębinowej czerpiącej 21 tysięcy litrów wody na godzinę rurami 6-calowymi z głębokości 63 metrów oraz ostatnio instalacja basenu kąpielowego dla dzieci. Kolejnym etapem ma być budowa szatni i przysiółku powierzonej konstrukcji, a następnie — w zależności od posiadanych funduszy — budowa zbiornika na wodę o pojemności 10 tys. litrów, boiska "MULTIUSO" i pierwszego (z 4 projektowanych) kortu tenisowego i wreszcie — w dalszej kolejności — budowa i uruchomienie basenu kąpielowego (10 x 25 m) oraz innych urządzeń koniecznych do pełnego wykorzystania możliwości sportowych, kulturalnych i rekreacyjnych POM.

Suma otrzymana od Zarządu Związku Polaków wystarczy na pokrycie części rozpoczętej w obecnym etapie budowy. Dla jej wykonania zwracamy się do naszego społeczeństwa z prośbą o pomoc.

Zarząd.

DZIAŁ POETYCKI

Narcyz Roztocki

TYLKO ODWAGA

Polska Walcząca, wzywa też skariatatem!
Tylko odwaga — skruszysz każdą krata!
Nie chowaj głowy przed czerwonym znakiem,
wszak łatwiej być strusiem, niż męsnym Polakiem!
Polska Walcząca, wzywa Cię na szcze!e!
Tylko odwaga — powstrzymasz oprawcę!

Polska Walcząca, wzywa wziętą plaga!
Tylko odwaga — wskrzesisz prawdę naga!
Nie cójaj języka przed brzemieniem słowem,
niech Twoja mowa zabija kłamstwa kaimowe!
Polska Walcząca, zgębia beseceństwa!
Tylko odwaga — utrzymasz kłamstw szaleństwa!

Polska Walcząca, wzywa bółem głodu!
Tylko odwaga — ruszysz świat do przodu!
Nie zniżaj czoła pod sowieckim białem,
mierz się oko w oko z parzącym psubratem!
Polska Walcząca, dźwiga krawca znośność!
Tylko odwaga — wskrzesisz Polski wolność!

USA:

KPA O UCHODZACZACH

Prezes Kongresu Polaków Amerykańskiej Alajzy Mrazki zwrócił się do administracji USA z prośbą o zajęcie się problemem polskich uchodźców politycznych.

W liście do prezydenta Reagana Mazerowski wyraził, że przeprowadzenie w sprawie liczonej liczby uchodźców przedstawicieli Kongresu i Departamentu Stanu i władz emigracyjnych (INS), ale jak powiedział nie widąc wyników, tego też KPA zamuszy zwrócić się z tym do władz federalnego na stan Illinois.

"Nasze społeczeństwo głosi korespondencja — bardzo zanępkowane, wnioski o politycznych Polaków wniesione do władz emigracyjnych czekają na łatwienie od wielu lat. Czując na decyzje władz, nie ma się, jaka czeka ich przyszłość".

Prezes podkreślił, że w statystyk KPA ponad 90 procent spraw wniesionych do przyznania politycznego zostało zatwierdzonych odmownie.

"Jest to wprost nie do uwierzenia" — stwierdził zewski, apelując do prezydenta USA, aby administracja ją była się "tak wyjątkowo" nym dla społeczeństwa amerykańskiego" proklamem.

Rest głosi, że według danych przez Kongres Polaków Amerykańskiej informacja administracja USA rozpatrywać należy z zainteresowaniem sprawy Kubanczyków, którzy napłynęli do Stanów różnymi sposobami i drogami, jak przyznaje im prawo pobytu w Stanach. "Powstałe w tym czasie: dlaczego nie Polacy?"

Przybyli oni do Stanów Zjednoczonych legalnie, wygasł niejednokrotnie, motorowi nie wadziło, co uczyniło ich pobyt nielegalnym.

Prezes Kongresu Polaków stwierdził, że nie wypowiadają się przeciw udzielaniu pomocy Kubanczykom, ale taka sama sympatia powinna być kazywana Polakom.

W. BRYTANIA:

25-LECIE TEATRU "SYRENA" W LONDYNIE

Teatr dla Dzieci i Młodzieży "Syrena" w Londynie obchodził niedawno jubileusz 25-lecia. Powołała go Komisja Artystyczna Rady Kulturo-Oświatowej Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii.

Teatr zjednał sobie wielu sympatyków, którzy włączyli się w nurt jego działalności. Długoletnim poświęceniem i trudem może powiedzieć, że dziś Regina Kowalewska, kierownik artystyczny "Syreny".

Pierwszą przedstawienie wystawiła "Syrena" w maju 1959 r. Przez milione dzieci wieciez publiczność obchodząca w "Syrenie" 40 premier, z czego 23 napisane były specjalnie dla teatru. Wyświetlono łącznie 383 przedstawień i dowiodk, które obejrzało 850 widzów.

INDICADOR PROFISSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I.TD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Zalatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Pernetta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

ELIMAR SZANIARSKI
Causas cíveis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.

Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9,3 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and., conj. 1.105 — Ed. Tijucas 80.000 CURITIBA — PARANA

ALEKSANDER POREMBINSKI

ZŁOTO AMAZONII

W najnowo sprytny sposób uporczywie wypytywał marki garimpeiro, gdzie to się podział jego wspólnik — senhor Miguel.

Całowik wyl się jak wężor, beładnie rozkładal ręce, wysyłał na Nossa Senhora Aparecida i na Todos os Santos ze Miguel poszedł sobie. A dokąd — to on już nie wie. Właśnie znalazł nowe, lepsze garimpo i teraz tam "bamburre", wieszcie? Kto to może wiedzieć?

Dochodzenia nie daly wyraźnego rezultatu i kapral je na własne zamknął. "Até logo Felicidade!" — i powodrowaliśmy do "Centro". Po drodze władza wypytywała mnie kapralem, kim jestem, skąd i po co tu przyjechałem. Wyjaśniłem, że jestem "jornalista" i "inspetor". To osłoniło słowo zrobiło na młodym kapralu większe wrażenie. Wskazywał nad dalszym ciągiem rozmowy długo i gruntownie. Wreszcie zupełnie nieoczekiwanie zakonkludował:

— A Miguela ten cały lotr bez wąpienia zamordował. Uniosłem brwi. Cóż mogłem na to odpowiedzieć? Przy tej sposobie pierwsze podniecenie Greka i to wściekłe gadulstwo mogło być objawem nieczystego sumienia i chęcią zażalenie niepokoju. Pokiwalam głową, co kapralowi wyraziło. Przez resztę drogi milczeliśmy już — każdy na swoje tematy.

W Vila Rica poczytawaliśmy kaprala pinga w szalazie z napisem "BAR". Trochę rozkochmalony poinformował mnie, że ma tu do dyspozycji rządową motorówkę i że może mnie przewieźć do Pacu, do tawerny jednokłosej. "To też jest lotr wprawy" — dodał mimochodem. Dalej służba nakazuje mu iść na górę Tapajós, do Jacarecanga, ale — poradził żyć ostrożnie — jeśli senhor pragnie dostać się do Santarém, to jutro rano, z "campo de pouso" w niedalekiej Itaituba wystarczy awionetka "Cessna", o godzinie dziewiętej, właśnie do Santarém. Jest w niej jedno miejsce wolne! Z Vila Pacu do Itaituba można dojść pociągami brzegiem Rio Tapajós. Z biegiem rzeki, na północ. Tylko dwie godziny dobrego marszu.

I spojrzal na mnie z miną zwyczajną, jakby chciał powiedzieć: Władza wie wszystko. I spokojnym obywatelom czasem warto pomagać.

Z nieba mi spadła ta informacja i ta sposobność. Aby wyjechać podróży powrotnej z handlarzami czekać bym musiał może miesiąc — na co nie miałem czasu. Już zobaczyłem to, o chciałem widzieć. Grzebać się w błocie w poszukiwaniu złota nie miałem zamiaru.

Nie bez trudności zapuścił kapral silnik swojej "lanchar", która ostacnie z głuchym, przylutimionym warczeniem motorówką sunęła czarnym tunelem rzeczki. Napawałem się po drodze ostatni chybą tajemniczym, gorzko pachnącym, nastroszonym autentycznym selwy, tego osławionego i przez tyłu najrozmaitszego opisywanego "zielonego piekła" — Inferno verde. Siłąkłem uwzięnie dziwnych polukiwami, skrzeczen i pojejkawim mierzających mieszkanców podmokłej puszczy. Pragnąłem zamknąć w swej pamięci i zachować na zawsze tę mowę amawio-pokojników Alto Tapajós.

Rzecz dziwna — moskity wyjątkowo mi nie dokuczały. Właśnie utraciłem nęcacy ich miejski zapach, albo i one też odleciały, albo brako im odwagi do zaatakowania urzędowej motorówki. Kapral był rzeczywiście "regulaminowy" — nie przadził łódź sztywno i uważnie, jakby wioził conajmniej ładownika. Myśle, że po prostu obawiał się wpaść na liczne kłopoty zatopione klody i plaki. W tym smudze reflektora gęsto migotały przepysznie ubarwione ogromne cmy brazylijskie — "mariposas".

K O N I E C !

FERRAGENS EM GERAL

Rua José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744

ESTACIONAMENTO GRATUITO 1/2 HORA (Silva)

— Tamancos — Tachos diversos — Caixas para
— Cylindros para massas — Escadas metálicas —
— Bacias de borracha — Mêtros — Trenas de importação —
— Máquinas elétricas, colas e adesivos Alba, pregos e arames,
— Balanças de precisão — Lâminas OLFA — Balanças de precisão —
— Bombas de feira — Tico-tico para ourives — Esmeris —
— Prata — Barahlos de plástico — Lanternas —
— Fumos de 60 qualidade — Fumos de 60 qualidade —
— Rapé — Adubos — Artigos para barbeiros — Pedras
— Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley,
— Máquinas elétricas BOSH telas, paineis e caldeiras de
— Alumínio (linha Hotel).

— Tamancos — Tachos diversos — Caixas para
— Cylindros para massas — Escadas metálicas —
— Bacias de borracha — Mêtros — Trenas de importação —
— Máquinas elétricas — Lâminas OLFA — Balanças de precisão —
— Bombas de feira — Tico-tico para ourives — Esmeris —
— Prata — Barahlos de plástico — Lanternas —
— Fumos de 60 qualidade — Fumos de 60 qualidade —
— Rapé — Adubos — Artigos para barbeiros — Pedras
— Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley,
— Máquinas elétricas BOSH telas, paineis e caldeiras de
— Alumínio (linha Hotel).

— A LIBERTY —

80.000 — Rua Saldanha Maranhão, 148 — Curitiba
— Máquinas portáteis — Antenas para televisão — Fábrica de
— Máquinas de boa qualidade.

W KÓŁKU RODZINNYM

DR E. S. URBANSKI

Prof. Dr. Mirosław C. Barański
w Brazylii (1918-1983)

(DOKONCZENIE)

Z uwagi na swe duże doświadczenie naukowe i praktyczne, Prof. Barański należał do Konsylium Administracyjnego i Planowania Naukowego szpitala-kliniki Uniwersytetu Parańskiego (1973 - 1981), do Konsylium Nauki i Badań Uniwersytetu Parańskiego w rozmaitych okresach od r. 1971 do r. 1980, do Wyszere Rady Akademickiej Uniwersytetu Parańskiego, oraz pełnił obowiązki Prorektora tegoż uniwersytetu dla studiów poddyplomowych (1980 - 1981). Z uwagi na swą reputację akademicką, był także arbitrem w konkursach na stanowiska profesorskie w Uniwersytecie Federal do Paran w Kurytybie, Universidade de So Paulo i Universidade Federal do Rio de Janeiro. Należ do Stanowej Komisji Zapobiegania Epidemii w Paranie.

Prof. Barański był członkiem rozmaitych stowarzysze lekarskich w Brazylii i za granic. Poza wymienion uprzednio Parańsk Akademi Medycyny w Kurytybie, m. in. by członkiem Polskiego Stowarzyszenia Medycyny Wewnętrznej i korespondentem Polskiej Akademii Medycznej w Warszawie. Z innych osiągni Prof. Barańskiego, jest założona przez niego Szkoła Zdrowia Publicznego stanu Parana w Kurytybie, w której by profesorem metodologii bada naukowych i diagnostyki klinicznej chorób zakaźnych i pasożytniczych. By także pierwszym prezesem Stowarzyszenia Afrykańskiego Brazylijskiego Medycyny Tropikalnej i Nutrologii w Recife, oraz członkiem Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce (Nowy Jork).

Oprócz rozległych zaję naukowo-badawczych i obowiązków uniwersyteckich, którym poświęcił się w okresie 1941 - 1983, Prof. M. Barański nie zaniedbał swej kliniki prywatnej. Nie przeszkadza mu to bynajmniej w zdobyciu sławy naukowej w Brazylii, z którego to tytułu był często zapraszany z wykładami swej specjalności przez najsłynniejsze uniwersytety brazylijskie. Poza udziałem w zjazdach lekarskich swego kraju, reprezentował też Brazylię w Międzynarodowych Kongresach Medycznych, wygłaszając w nich niejednokrotnie referaty, jak np. w Buenos Aires (1967), Warszawie (1968), Krakowie (1973), Florencji (1981), Miami (1981) oraz wizytował zakłady medyczne Uniwersytetu Stanowego w Ohio (Columbus i Oxford).

Mimo swych rozległych zaję zawodowych, Prof. Barański, w miarę możliwości, uczestniczył także w polsko-brazylijskich imprezach kulturalnych w Kurytybie. W roku 1973 wzi udział w Spotkaniu Uczonych Pochodzenia Polskiego, zorganizowanym przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, a w roku 1979 w seminarium nt. historii Polski, prowadzonym przez Prof. Urbanskiego w Federalnym Uniwersytecie Parańskim. Sp. Prof. M. Barański zmarł w Kurytybie dnia 17 sierpnia 1983 roku.

Dr E. S. Urbanski (1983)

KUCHNIA POLSKA

RYBA GOTOWANA

250 g dowolnej ryby
duża cebula
zabek czosnku
liście laurowe, włoszczyzna
angielskie ziele, szczypta szalwi
estragon, majeranek, pieprz
łyżka masła
siekana nc pietruszki
jajo na twardo.

Warzywa krajc w kazki, zalać wrzc wod, dodać pokrajaną w plasterki cebulę, osolic i gotować wywar. Do wrzcego wywaru dodać przyprawy: czosnek i troche cytrynowej skórki. Gdy jarzyny zmiekna wrzuci kawałki ryby, gotować około 20 minut. Wyjać łyżk cedzakow rybę razem z jarzynami i ułożyć na półmisku. Ugotowane na twardo jajo drobno posiekać. Rozpuścić na patelni masło — nie mienic — wymieszać z jajkiem i polać rybę. Posypać sieknan pietruszk. Podawać z ziemniakami z wodą i sałat.

Uśmiechnij się...

Trzej malcy przechwala się. Pierwszy mówi: Mój wujek jest biskupem, ludzie zwracają się do niego "Ekscelencjo".
Na to drugi: Mój wuj jest kardynałem i jest tytułowany "Emincencjo".

Trzeci natomiast twierdzi: Mój wujek waży 150 kg. Na jego widok ludzie wołają: "Wielki Boże".

Urzędnik celny zwraca się do turysty: Ma pan dewizy?

— Tak, jedną, — odpowiada turysta — nie dać się złapać.

Na karnawałowym balu dziewczyna skarży się chłopakowi na swój smutny los:

— Wiem na pewno, że wszyscy moi wlebiciele pragn tylko moich pieniędzy, a nie mnie... Jakże bybym szczęśliwa, gdyby znalazł się ktoś, kto by zainteresował się moją osob, a nie moim posagiem...

Romantycy młodziemcy ożywia się: Taak? A ile ma pani posagu?

O urodzie
inaczej

Dzi, na szczęście, kobiety w średnim wieku doskonale już wiedzą, że po to, by jak najdłużej młodo wyglądać, trzeba wykazywać nieco więcej star, że samo stosowanie kosmetyków nie wystarczy. Przeważnie, nadmierne użyczenie srodków upiększających moze dać efekt odwrotny od oczekiwanego. Najlepszym kosmetykiem jest, oczywiście, racjonalny tryb życia, przestrzeganie pewnych zasad, rezygnowanie z drobnych nawyków, które dają chwilow przyjemno (palenie papierosów, picie alkoholu) a których szkodziwość skutki — kumulując się — przyczyniają się do przedwczesnego zmęczenia (a więc i starzenia się) organizmu.

Kosmetycy i masażysty, na przykład, potrafi podobno po dotknięciu rozpoznać, czy pijemy więcej mleka niż herbaty, czy zatrzymujemy się niktynoy. Według ich zdania teina i kofeina, mówiąc obrazowo, wysuszy ciało. Osoby nadydujące tych użyciek mają mięsnie i skórę przedwczesnie zwiotczał, a zółtym zabarwienie. Najdrowszym napojem, który moze bez wahaania nazwać nekardem zdrowia i urody, jest mleko i to pod kaźd postaci — siódki i zsiadki, kefir i jogurt.

Poczuły razowiec nazywany jest przez Francuzów chlebem zakochanych. Jak bowiem wynika z przeprowadzonych we Francji bada, w jego ziarnie zawarta jest witamina E, zaliczana do elksirow młodości. Wplywa ona korzystnie na układ mięśniowy a więc jednocze ciała, poprawia samopoczucie, konserwuje urodę, wzmag potencje. Nic dziwnego więc, że w receptach i dietach opracowanych przez najświetniejszych dietetyków a przeznaczonych dla gwiazd hollywoodzkich produkty zawierające witaminę E zajmuj jedno z wazniejszych miejsc. Gdzie szukać tej witaminy? Najlepiej, oczywiście, przyjmow j w naturalnej postaci a nie w pigułkach, a więc jadc razowe pieczywo, sałatę, natkę pietruszk. Jeli już jestemy przy gwiadzadach ekranu, wspomnijmy o słynnej na swiecie "surwowej piękności" zlozonej z prostych produktow. Spróbujmy więc wprowadzić j i do naszej kuchni. Sporządza się te surowkę z 3 plaskich łyżek surowych platkow owianych, zalanych na noc 4 łyżkami wody. Rano dodaje się 4 łyżki mleka, duze utarte jablko, czubat łyżeczkę posiekanych orzechow laskowych i łyżkę miodu. Wszystkie składniki nalezy delikatnie wymieszać — zjeść.

Warto wiedzieć (o czym pisaśmy), że dwa jablka dziennie zjadane przez całe życie chroni krwi w pektynie, natomiast jablka mianem. 15 gramow tego składnika wystarczy, aby utrzyma w normalnym poziomie cholesterolu we krwi.

Aprovado no Senado o Novo Código Penal

O Senado aprovou, na semana passada, sem qualquer alteração em relação ao texto acolhido na Câmara, os projetos do novo código penal brasileiro e da nova lei de execução penal. As duas proposições entrarão em vigor simultaneamente, seis meses após a sanção presidencial.

O novo código penal resulta de projeto do Governo que altera dispositivos do código em vigor, existentes desde 1940, quando foi baixado pelo decreto-lei n.º 2.848, igualmente de iniciativa do executivo é o projeto que institui a lei de execução penal, cujo objetivo é o de efetivar as disposições de sentença ou decisão criminal e proporcionar condições para a harmônica integração social do condenado e do internado.

Com 120 artigos, distribuídos em oito títulos, o código penal brasileiro chegou ao Congresso no ano passado. A lei de execução penal é apresentada em 204 artigos, com nove títulos, e, mesmo não sendo regulamento penitenciário ou estatuto do presidiário, avoca todo o conjunto de princípios e regras que delimitam e jurisdicionam a execução das medidas de relação criminal. A execução das penas e das medidas de segurança, na verdade, deixa de ser um livro do código de processo para ingressar nos costumes jurídicos do país, com autonomia, inerente a um novo ramo jurídico: Direito de execução penal.

O novo código penal tem como novidade, entre outras, a perda de cargo, função pública ou mandato eletivo, a incapacidade para o exercício do pátrio poder, tutela ou curatela e na inabilitação para dirigir veículo. Aplicação de tais penas dependerá de decisão do juiz, cabendo-lhe verificar se o crime penal na qual houve a condenação foi praticado com abuso de

poder ou violação de dever para com a administração pública, bem como se a pena aplicada foi superior a quatro anos.

O novo Código Penal Brasileiro promove uma ampla reformulação no direito penal e cria condições para a modernização da justiça criminal e, por consequência, dos estabelecimentos penais. Dividido em oito títulos, o texto é apresentado em 120 artigos, na verdade alterando dispositivos do código vigente, baixado por um Decreto-Lei n.º 2.848, de 7 de dezembro de 1940.

Ao definir a pena, o código, mantendo a obrigatoriedade de sua redução, cria a figura do arrependimento posterior à consumação do crime como causa igualmente obrigatória de redução da pena. A inovação faz parte da política criminal.

CÉDULAS ATÉ 50,00 PERDEM VALOR DIA 29

O Banco Central alertou na semana passada, que a partir do próximo dia 29 os bancos começarão a recusar as cédulas de Cr\$ 1,00, 5,00, 10,00 e 50,00, que a partir de 1.º de julho só poderão ser repassadas nos departamentos regionais e na sede do Banco Central.

O recolhimento e a perda do poder aquisitivo das cédulas foi aprovado pelo Conselho Monetário Nacional (CMN) em sua reunião de dezembro passado.

Caso as cédulas não sejam trocadas, o BC economizará Cr\$ 4,8 bilhões.

CADERNETAS DE POUPANÇA ISENTAS DO IMPOSTO DE RENDA

O Presidente da República vai assinar um decreto isentando totalmente de tributação os rendimentos das cadernetas de poupança, conforme anunciou, na semana passada, em Brasília, o ministro do Interior, Mário Andreazza.

De acordo com os dados divulgados na mesma entrevista pelo presidente do Banco Nacional da Habitação, Nelson da Matta, já eram isentos de tributação os depósitos de até 3.500 UPCs (cerca de 35 milhões de cruzeiros).

Assim, segundo as mesmas informações, a nova medida beneficiará as 72mil pessoas que têm aplica-

ções em poupança superiores àquela faixa e que totalizam 20% dos 30 trilhões de cruzeiros aplicados em cadernetas no país, ou seja: 6 trilhões de cruzeiros.

Andreazza falou sobre o assunto logo depois de comentar: "É inacreditável que, de forma criminosa, quando estávamos exatamente trabalhando para melhorar, cada vez mais, as condições de competitividade das cadernetas de poupança, tenham surgido boatos sobre o congelamento dos recursos depositados na poupança". Para o ministro, os boatos partem de pessoas desprovidas de espírito público e "certamente interessadas em desestabilizar o sistema financeiro nacional".

Vacina para eliminar a HANSENIASE

Um grupo de cientistas especializados em hanseníase, num seminário organizado pelo Vaticano, anunciou que uma nova e promissora vacina está sendo testada na Venezuela como parte dos avanços que dão a esperança de "eliminar a hanseníase como problema de saúde das gerações futuras".

O presidente da Pontifícia Academia de Ciências, o brasileiro Carlos Chagas, anunciou que há hoje em todo o mundo, cerca de 12 milhões de hansenianos.

No seminário, promovido pela Pontifícia Academia, participaram 25 cientistas do Brasil, Estados Unidos, Venezuela, Índia, Bélgica e Noruega que durante seis dias estudaram os aspectos imunológicos, epidemiológicos e sociais da hanseníase.

Ao anunciarem os testes que estão sendo feitos com a vacina, mencionaram também os notáveis avanços no tratamento e prevenção da doença, entre os quais o aparecimento de procedimentos simples e eficazes para o tratamento precoce, que permitem prevenir as deformidades geralmente associadas à doença.

João Paulo II, ao receber em audiência os cientistas, exortou-os a não medirem esforços para ajudar os hansenianos, "ainda condenados a uma espécie de morte civil". Disse ainda o Papa que a comunidade mundial deveria fazer um esforço conjunto "para derrubar a barreira que separa os intocáveis da comunidade humana".

Uma consideração sobre as vocações no Brasil



Atualmente, no Brasil, existem 13.000 Sacerdotes. Para que fosse feito um atendimento, seriam necessários 80.000 Sacerdotes.

Os leigos, que hoje, não sabem o que é a Igreja, também são insulantes. Nunca substituíram os Sacerdotes. Aqueles que trabalham, nos Cursos, distribuição de Santa Comunhão, valorizamos e agradecemos.

A despeito de sérias dificuldades de vocações sacerdotais, a colaboração, junto com nossos sacerdotes, com o nosso excelente e aplaudido

Apesar de tantas vantagens, cabe e é necessária a nossa oração pelas vocações sacerdotais e religiosas. Não faltam, felizmente, candidatos para os Sacerdotes. De certo modo, são numerosos.

Não faltam candidatos para as ciências primárias, secundárias e teológicas. Qual seria a falta? A perseverança, se são verdadeiras vocações, ou falta de vocação, se é vocação apenas para "inglês ver" ou seja, vocações falsas. Entre tantas, essenciais para o sacerdócio, apenas alguns perseveram. Eis, porque poucos se formam sacerdotes.

Não existe outro meio de selecionar as verdadeiras vocações sacerdotais, semente boa do trigo, que, no futuro, não sejam os seminários, seus provas autorizadas, seus trabalhos, com tantos trabalhos, cansaço. Que não seja dada a Igreja por tantas vocações falsas, tantos e tantos alunos enganados. Enganadas as autoridades da Igreja, os alunos, os pertos com os diplomados suas mãos para os leigos deixam de ser sacerdotes necessários na terra de Santa Cruz, no Grande Sil Católico.

Pe. Francisco Masner, OP